Orędownik Urzędowy

powiatu chodzieskiego.

PRZEDPŁATA:
miesięczna wynosi . . 0,60 zł
z odnoszeniem do domu 0,70 zł
przez pocztę . . . . 0,78 zł

Wychodzi w środę i sobotę.

CENA OGŁOSZEŃ: jednołamowy wiersz petytowy lub jego miejsce na stronicy 4-łamowej 20 gr.
REKLAMY: jednołamowy wiersz petytowy lub jego miejsce na stronicy dwułamowej 50 gr.

Redaktor odpowiedzialny: STAROSTWO CHODZIEŻ. Drukiem i nakładem drukarni F. SPEKTOREK. Telefon 81

Nr. 65 Chodzież, sobota 4 września 1926 r. Rocznik 73

Nr. 341

„Rak ziemniaczany“.

Wobec mającej się wkrótce odbyć lustracji zdrowotności plantacyj ziemniaczanych w Województwie Poznańskiem, chciałbym zapoznać szerszy ogół zainteresowanych z chorobą kartofli nazwaną „Rakiem ziemniaczanym“, z obawy przed którą Ministerstwo Rolnictwa za pośrednictwem Wielkopolskiej Izby Rolniczej powyższą lustrację zarządziło.

Pierwsze wypadki Raka stwierdzono już 50 lat temu w Anglji. Od tego czasu choroba ta zdążyła rozpowszechnić się prawie we wszystkich krajach Europy. Szczególnie ostatnie lata odznaczały się szybkim postępem Raka ziemniaczanego.

Rak jest rozpowszechnioną chorobą w Anglji, gdzie całe okręgi musiały zaniechać uprawy kartofli, by z tą chorobą walczyć. Wszystkie prawie prowincje Rzeszy Niemieckiej posiadają wiele miejscowości zarażonych. Spora ilość powiatów Republiki Czecho-Słowackiej, między innemi i powiaty, znajdujące się w naszem sąsiedztwie, walczą z Rakiem. Węgry, Francja, Szwajcarja, Stany Zjednoczone, Pensylwanja itd., nie są wolne od Raka. Wystąpiły również sporadyczne wypadki porażenia Rakiem w krajach Skandynawskich pomimo daleko posuniętych środków ochronnych, jakie te kraje zastosowały, by nie dopuścić Raka do swego kraju. Dotąd nie było wypadku, by Raka, który dostał się do jakiejś miejscowości i tam rozpowszechnił się, całkowicie wyniszczono. Widzimy jak w krajach porażonych zatacza coraz szersze kręgi i raz poraz słyszymy o przedostaniu się do kraju, który dotąd był wolnym od tej choroby. Do takich krajów do roku 1917 go zaliczała się Polska. Lecz w roku tym Rak został stwierdzony w Wyszynach (pow. Chodzież), w r. 1922 w majętności Klonówiec, pow. Leszczyńskiego, w r. 1925 wykryto Raka w pow. Chodzieskim w majętności Dziembowo, Rzadkowo i Stróżewice. Na Śląsku wykryto Raka w r. 1919 w pow. Pszczyńskim w majęt. Gardawice, a w r. 1924 w pow. Rybnickim w gminach Brzezie, Wielokąt, Paruszowice — wszystkie 4 punkty tuż nad granicą niemiecką.

Z prowincji niemieckich Śląsk jest w wysokim stopniu Rakiem porażony. Z niemieckiego też Śląska do nas Rak się przedostał. Wogóle w państwie niemieckiem do r. 1925 zanotowano porażonych Rakiem około 1200 miejscowości głównych, często o bardzo dużej ilości oddzielnych punktów, tak że tam ta choroba powoduje olbrzymią plagę.

Stwierdzenie w danej miejscowości jakiegoś kraju Raka ziemniaczanego pociąga za sobą cały szereg środków ochronnych, jakie są stosowane w celu nie pozwolenia chorobie rozszerzać się a mianowicie: niszczenie naci od kartofli chorych same zaś kłęby paruje się, a miejsca porażone na lat 15 wyłącza się z pod uprawy kartofli, policyjnie zabrania się w obszarze zarażonym i podejrzanym przewożenia i obrotu ziemniakami itd. Dla całego państwa, w którem Raka stwierdzono, następstwa są bardzo przykre i narażają na dotkliwe straty z powodu zakazów przywozu kartofli z krajów Rakiem porażonych, jakie prawie wszystkie państwa dla własnej ochrony wydały.

Stwierdzenie u nas Raka na Górnym Śląsku i w 5 punktach Wielkopolski zalicza nas do szeregu krajów porażonych Rakiem i pociąga za sobą wszystkie następstwa. Lecz ponieważ na dalsze odległości Rak może rozpowszechnić się za pośrednictwem ziemniaków lub ziemi przenoszonej z niemi lub innemi okopowemi, jak e rosły na polu porażonem, a Górny Śląsk ze swych granic ani ziemniaków ani innych okopowych nie wysyła, obawa przeniesienia Raka z Górnego Śląska do innych dzielnic a tembardziej do innych krajów jest w każdym razie przedwczesną. Dla nas a mianowicie Poznańskiego, a w szczególności miejscowości położonych bliżej granicy zachodniej właśnie z tej strony grozi niebezpieczeństwo. W celu powstrzymania rozszerzenia się dalej Raka z wykrytych 3 miejscowości (2 w pow. Chodzieskim i 1 w pow. Leszczyńskim) w Wielkopolsce zostały przedziewzięte ostre środki policyjne zapobiegawcze.

Pograniczny ruch gospodarczy, a szczególnie import z Niemiec odmian zarodowych może być okazją do przenoszenia Raka. Szczególnie przy wypisywaniu odmian, tak zwanych odpornych na Raka ziemniaczanego można oddać sobie, sąsiadom i całemu krajowi kiepską przysługę. Odmiany odporne pochodząc z pól Rakiem zarażonych, zarażą ziemię, do której będą wsadzone i jeżeli nawet okażą się rzeczywiście odpornemi to jednak Raka przeniosą na nasze pola. Nietrudno wtedy o sposobność, by zarodniki Raka, które mogą w ciągu wielu lat leżeć spokojnie w ziemi, dostały się na jażąś inną odmianę, a rozpowszechnienie dalsze już będzie zapewnionem.

Ze względu na to, że Rak posiada bardzo dużą ilość zarodników i zarodniki są bardzo małe, łatwo się przenoszą wszystkiemi możliwemi sposobami. Wiatr, woda, zwierzęta, ludzie, narzędzia, wozy, worki wszystko to, może być pośrednikiem przy przenoszeniu niewidocznych gołem okiem zarodników, które jak trafią na kartofel to tak prędko się do niego dostaną i zakorzenią jak dobre ziarno rzucone w ciepłą i wilgotną ziemię.

Początkowo zarażony kartofel nie różni się niczem od zdrowego, gdyż posiada tylko drobne plamki na skórce. W miarę zaś rozwoju Raka na powierzchni zaczynają się tworzyć narośla. Narośla te wciąż powiększają się. Kształt posiadają nieprawidłowy, kolor brunatny, coś w rodzaju szyszki lub kwiatu kalafiotu. Sam kartofel, toczony przez Raka, który nim się żywi, kurczy się i zmniejsza. W ostatnim stadjum rozwoju Raka pod krzakiem już nie możemy znaleść kartofli, a na wyciągniętych łętach będą wisieć lub zostaną urwane w ziemi nieforemne, szarpate, zeschnięte jak-

by grzyby — grudki. Dżdżysta pogoda i nizkie ciężkie grunta sprzyjają rozpowszechnieniu się tej choroby, szegolnie zaś sprzyja sadzenie kartofli z roku na rok na tem samem miejscu.

Lustratorzy, upoważnieni przez miejscowe władze, obchodzą wszystkie gospodarstwa i nie tylko gospodarstwa, a zaglądną jeszcze z większą uwagą do chałupnika, wyrobnika lub mieszkańca miejskiego, mającego tylko mały ogródek, by sprawdzić jak wyglądają jego kartofle.

Rak ziemniaczany jest łatwy do rozpoznania, gdyż nie jest podobny do żadnej z często spotykanych u nas chorób. Tak zwane parchy lub też krosty, które czasami mogą być podobne do Raka, łatwo jest odróżnić od niego gdy przetniemy kartofel. Parchy jest to choroba skórki, wewnątrz kartofel jest przytem zdrowy i normalny.

Po przejściu urzędowej lustracji nie powinien właściciel kartofli być zupełnie pewnym zdrowotności ich. Mógł lustrator przeoczyć, mógł Rak być w pierwszych okresach rozwoju, to znaczy mało widocznym, mogły narośla pooblamywać się przy arfowaniu, cylindrowaniu i przesypywaniu. Dla tego też po przeczytaniu tych paru uwag, jakie w sprawie Raka skreśliłem, niech każdy w swoim własnym interesie przeprowadzi sam uczciwą, szczegółową lustrację własnych kopców, piwnicy, kartofli drobnych, które niedaleko od domu i inwentarza zsypał i gdyby coś znalazł, co wyglądałoby podejrzanem, to w myśl starego przysłowia „Strzeżonego Pan Bóg strzeże" niech weźmie parę wątpliwych kartofli i w papierowej torebce, na której trzeba napisać adres i miejsce znalezienia, odeśle do swojego Komisarjatu Obwodowego lub Starostwa. Nie dużo zachodu to będzie kosztować, a dużych strat dla siebie i dla okolicy można oszczędzić, gdy się zawczasu do walki z tą chorobą weźmie.

Poznań, dnia 18. sierpnia 1926 r.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

Powyższe podaję do ogólnej wiadomości.

Chodzież, dnia 21. sierpnia 1926 r.

Starosta

L. dz. 11411/26. 6. C.

Nr. 346

Różyca w stanie świń w zagrodzie robotnika Nowaka w Smiłowie-Jarocz wygasła.

Wobec tego znosi się tutej rozp. z d. 12. 8. 26r. ogłoszone w Orędowniku Urzędowym dnia 18. 8. 26. nr. 60.

Chodzież, dnia 31. sierpnia 1926 r.

Stanek
Komisarz obwodowy.

Obwieszczenie.

Cholera w stanie drobiu gościnnego Pawła Krügera w Nowejwsi Ujskiej według stwierdzenia p. pow. lekarza weterynaryjnego w Chodzieży, wygasła.

Wobec tego znosi się tutejsze rozporządzenie ogłoszone w Orędowniku Urzędowym z dnia 18. 8. 26 r. nr. 60.

Ujście, dnia 2. września 1926 r.

Komisarz obwodowy.
Retz